

Dr August Konkel, Kroniki, sesja 2, Izrael i Kroniki

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest doktor August Konkel i jego nauczanie na temat Księgi Kronik. To jest sesja 2, Izrael i Kroniki.

Zakończyliśmy naszą ostatnią sesję Kronik, rozmawiając o koncepcji Izraela.

Chodziło nam o to, że historia Kronik, sposób, w jaki została napisana jak na tamte czasy, ma na celu stworzenie tożsamości tej małej grupy ludzi, tak znieawidzonych przez Ammonitów i Samarytan, a także innych ludzi wokół nich, którzy nie chcą, aby budowali mury wokół swojego miasta lub chroniące świątynię. Pytanie brzmi: kim są, dlaczego są ważni i dlaczego mają znaczenie? A więc to jest pytanie, na które „Kronika” musi odpowiedzieć, i aby odpowiedzieć na to pytanie, zaczyna od dość logicznego miejsca.

To, co robi, zaczyna od początków rodzaju ludzkiego. Chcemy więc w tym miejscu przypomnieć sobie trochę, w jaki sposób kronikarz postępuje w swoim zarysie tej historii. Przede wszystkim podaje nam możliwie najkrótszy sposób pisania historii.

Najkrótszą możliwą drogą napisania historii jest po prostu podanie imion ludzi. Czym jest historia? Cóż, to historia relacji między ludźmi, tego, jak wchodzili ze sobą w interakcje i co robili. Zatem kronikarz sprowadza to wszystko do samych nazw.

Wszyscy ci ludzie są bardzo ważni. Są one szczególnie istotne w historii kronikarza, jednak nazwa nic nie znaczy, jeśli nie zna się ich historii, dlatego kronikarz zakłada, że jego czytelnicy wiedzą o tej historii wszystko i znają ją dość szczegółowo. Zakłada, że ludzie, którzy go czytają i rozumieją, mają dostęp do tych samych zapisów pisanych, z których korzysta on, dlatego przedstawia tę historię od Adama aż do jego momentu w pierwszych dziewięciu rozdziałach aż do rozdziału 9, wersetu 34.

Następnie, kiedy już ustalił, kim jest Izrael wśród wszystkich narodów świata i dlaczego jego pozycja w tym momencie w Jehudzie jest tak ważna, przechodzi do przedstawienia najistotniejszych punktów tego, co definiuje Izrael. Oznacza to, że przedstawi nam relację o Dawidzie, relację o założeniu królestwa i relację o przygotowaniu świątyni. W końcu czym był Izrael? Izrael miał być reprezentacją ludu Bożego, a obecność Boga reprezentowała świątynia, a obecność Boga reprezentowała lud oddający cześć wokół świątyni.

Tak więc historia, jego historia historii Izraela, mająca na celu identyfikację Izraela, zaczyna się od Dawida, a cała jego uwaga jest skupiona na Dawidzie i funkcji świątyni. Teraz opisuje funkcję świątyni w podobny sposób, jak za jego czasów, ale opisuje ją

jako zorganizowaną przez Dawida w jego czasach, więc opowiada historię o powstaniu królestwa Dawida, a następnie opowiada opowieść o tym, jak Dawid utworzył drogę do przygotowania świątyni. Następnie podaje nam relację Salomona, ponieważ Salomon jest budowniczym świątyni.

Zatem drugą dużą częścią jego historii jest Salomon. Po genealogiach i relacji Dawida opowiada nam o panowaniu Salomona, budowie świątyni przez Salomona, a następnie o losach królestwa Salomona. Zasadniczo skupia się więc wyłącznie na królach Judy.

Nigdzie nie ma wzmianki o tym, że północ jest drugim królestwem. To nie jest tak, że kronikarz tego nie wie i że nie wiedzą tego jego czytelnicy. W rzeczywistości istnieją różne aluzje, które wymagają, abyś wiedział, że królestwo Izraela zostało wzięte do niewoli przez Asyryjczyków około roku 722.

Jednak kronikarz nie uważa tego za szczególnie istotne w opowiadaniu o tym, co mamy na myśli, mówiąc o Izraelu, ponieważ to, co mamy na myśli, mówiąc o Izraelu, zależy od świątyni i Dawida, obietnicy i tego, czego Salomon dokonał ustanawiając królestwo. Zatem po opowiedzeniu historii Salomona i budowie jego świątyni opowiada trochę o historii Judy pod rządami różnych królów, używając ich jako przykładu tego, czym powinien być Izrael. Ta historia nie kończy się szczęśliwie.

Kończy się na Achazie, a kończy na całkowitym zniszczeniu świątyni przez synkretyzm i przestaniu służyć jako miejsce kultu. Kronikarz stwierdza, że jego historia ma szczególnie kontynuację w osobie Ezechiasza. Ezechiasz jest także bardzo ważną osobą wśród królów.

W rzeczywistości Ezechiasz jest bardzo ważną osobą w pismach świętych. Dostaje trzy rozdziały Księgi Królewskiej, cztery rozdziały Księgi Izajasza i cztery rozdziały Księgi Kronik. Prawie żaden król w Izraelu nie poświęca więcej miejsca niż Ezechiasz, zwłaszcza w trzech różnych księgach.

Cóż, kronikarz uważa Ezechiasza za króla najważniejszego, ponieważ reprezentuje Salomona w odbudowie świątyni. Historia Ezechiasza w Kronikach stanowi całkowity kontrast w stosunku do wszystkiego, co czytasz w Księdze Królewskiej i Ezechiaszu. Porozmawiamy o tym, ponieważ dla kronikarza to, czego dokonał Ezechiasz, jest kluczem do zrozumienia królestwa Jahwe.

Odrestaurował świątynię i daje nam trzy długie rozdziały na temat przywrócenia świątyni przez Ezechiasza. Ale oczywiście po Ezechiaszu historia również nie jest zbyt szczęśliwa, ponieważ ostatecznie Juda i świątynia zostają zniszczone. Lud udaje się na wygnanie, a Babilończycy pozostawili całkowicie ruinę świątyni.

Jaka zatem według kronikarza będzie przyszłość Izraela? Cóż, to będzie nasze pytanie i to jest pytanie dla większości ludzi czytających Kroniki. Dochodząc do pierwszej części Kronik, chcemy porozmawiać o genealogiach i o tym, czym one są. Nie myślcie teraz o genealogiach kronikarza jak o drzewach genealogicznych.

Kiedy piszemy genealogie, zwykle piszemy je w kategoriach tego, co nazywamy genealogiami segmentowymi. Zatem zaczynamy od konkretnej osoby i obejmujemy wszystkich jej potomków, być może także ze strony współmałżonka, i po prostu rozciągamy to od dowolnego punktu, w którym zaczniemy, do naszych czasów, a genealogia staje się coraz większa i bardziej skupiona na jedną konkretną rodzinę. To część tego, co czasami robi kronikarz.

Na przykład historię Dawida nazywamy genealogią segmentową. Innymi słowy, bierze pod uwagę rodzinę Dawida i wyraża, kim była ta rodzina w swoich czasach. Czasami jednak genealogia po prostu wymienia serię potomków, co nazywamy genealogią linearną, dlatego 450 lat historii ujętych jest w zaledwie kilku wersetach, wymieniających imiona synów Dawida, którzy zostali królami Judy.

Inną rzeczą związaną z genealogiami jest to, że przyjmują one więcej niż jedną formę i tutaj użyjemy Samuela jako przykładu. Kiedy czytasz 1 Samuela, dowiadujemy się, że Elkana jest Efraimitą, ale kiedy dochodzimy do Kronik, dowiadujemy się, że Samuel jest Lewitą. Czy Samuel może być jednocześnie Efraimitą i Lewitą? Cóż, oczywiście, jeśli przestaniesz myśleć o genealogiach, jest to możliwe.

To znaczy, mógł być Lewitą, który mieszkał w Efraimie i może być zarówno Efraimitą, jak i Lewitą. Ale genealogia, którą czytasz u Samuela, która używa wielu tych samych imion, których używa Kronika, idzie w innym kierunku niż Kronikarz, ponieważ Kronikarz chce, abyśmy rozumieli Samuela jako Lewitę i kapłana. Nie chce, abyśmy rozumieli go jako Proroka w taki sposób, w jaki go znamy, głównie z ksiąg Samuela.

Zatem sposób, w jaki rozwija się ta historia, ma przede wszystkim powiedzieć nam o znaczeniu Izraela wśród wszystkich narodów świata. W czasach Kronikarza narodami świata były głównie te kraje, które obecnie nazywamy po angielsku Bliskim Wschodem. Zatem Kronikarz zaczyna od Adama i prowadzi nas do Noego.

To jest w pierwszych czterech wersetach. Zasadniczo bierze po prostu 5 rozdział Księgi Rodzaju i podaje nam listę imion ludzi, którzy żyli przed potopem. To prowadzi nas do Noaha.

Kiedy dotrzemy do Noego, mamy Sema, Chama i Jafeta. To prowadzi nas do 10 rozdziału Księgi Rodzaju i do narodów po potopie. Jest to również bardzo, bardzo znaczące, ponieważ po potopie rozdział 10 Księgi Rodzaju ma być wyczerpujący.

Szynka to wszystkie narody Afryki. Jafet to wszystkie narody Grecji. A Sem to wszystkie narody tego, co dzisiaj nazywamy Irakiem i Syrią.

Terytoria wzdłuż rzeki Eufkrat, które znamy jako Semici. Kiedy więc Kronikarz podał nam 10. rozdział Księgi Rodzaju w swojej wersji, a mimo to dość dokładnie odzwierciedlił, czym jest 10. rozdział Księgi Rodzaju, prowadzi nas do Semitów. Powiem tylko, że 10 rozdział Księgi Rodzaju zawiera dokładnie 70 narodów.

W 32. wersecie 8 Księgi Powtórzonego Prawa, w tym długim poemacie Mojżesza, czytamy, że Bóg przydzielił wszystkie terytoria świata według liczby synów Izraela. Tak więc dzieje się tak, że w Księdze Rodzaju 46 liczba synów Izraela jest podana na dokładnie 70. Nie we wszystkich tradycjach tak jest, ponieważ listę reprezentatywną można stworzyć na różne sposoby.

Dlatego Szczepan mówi, że w Dziejach Apostolskich było ich 75. Jednak w tekście Starego Testamentu liczba 70 była bardzo ważna i jest bardzo ważna dla Kronikarza, ponieważ jako liczba siedem reprezentuje wszystkie narody świata. A potem dochodzimy do Sema, a to prowadzi nas do Abrahama.

I oczywiście tutaj Kronikarz, jak to często ma w zwyczaju, wypowiada się teologicznie. Mówi: Abrahamie, to jest ten, który jest Abrahamem. Teraz tylko tyle mówi.

Zauważa, że nazwa się zmieniła, ale dla niego ma to ogromne znaczenie, ponieważ dla niego to obietnica. Bóg zmienił imię Abrahama, ponieważ miał on być ojcem wielkiego narodu – nie tylko wzniosłego ojca, ale ojca wielkiego narodu, i o tym właśnie narodzie Kronikarz chce mówić.

Zatem w tym miejscu jest to tylko dodanie jednego słowa, ale czytając Kronikarza, okazuje się, że jest to bardzo znaczące. Teraz niczego nie pomija. Zaczyna od Izmaela i Ketury.

Potomkowie Izmaela to głównie Arabia Zachodnia, a potomkowie Ketury to głównie Arabia Wschodnia i Daleka Południe. Zatem Ezaw podaje nam trochę szczegółów, wykorzystując niewielką część Księgi Rodzaju 36, niezbyt wiele, a następnie mówi o Seirze. W historii i w Księdze Rodzaju Seir, który jest rumiany, który jest czerwony, zawsze jest łączony z Edomem i zawsze jest łączony z Ezawem.

Zatem Ezaw i Seir są w ten sposób powiązani etymologicznie. Genealogicznie nie mamy w naszych Bibliach nic o Seirze, ale dla Kronikarza było to bardzo ważne i miał na ten temat jakieś zapisy, a następnie podaje nam listę królów Seiru, o których należy myśleć zasadniczo jako o książętach, którzy rządził dość małym terytorium, a następnie lista wodzów Edomu i Seiru, która prowadzi nas do końca potomków Abrahama poprzez Ezawa. To prowadzi nas do Izraela.

Kroniki mówią nam, że synami Abrahama byli Ezaw i Izrael. Imię Jakub nie pojawia się, ponieważ liczy się Izrael. A kiedy daje nam synów Izraela, co jest teraz historią, którą chce nam opowiedzieć, pokazał nam, kim oni są w rozumieniu narodów; daje im według swego porządku synów Lei i Racheli, a potem synów Bili i Zilpy.

Tak więc wszystkie imiona są obecne w tekście Księgi Rodzaju, ale są one według własnego porządku Kronikarza, aby nadać znaczenie Lei i Racheli oraz ich synom. Tutaj podejmiemy tę historię, aby zobaczyć, kim są ci Izraelici.

To jest doktor August Konkel i jego nauczanie na temat Księgi Kronik. To jest sesja 2, Izrael i Kroniki.